



Rzeszów, dnia 7 stycznia 2020 r.



Ministerstwo Zdrowia

Departament Zdrowia Publicznego i Rodziny

Warszawa

P E T Y C J A

Wniesiona w trybie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach

Składający petycję: dr hab. Andrzej Nowakowski, prof. PWSZ w Tarnowie – Wydział
Ochrony Zdrowia, zam. 35-103 Rzeszów 15, ul. Strzelnica 16 m. 23
(wyraża zgodę na ujawnienie danych osobowych w BIP).

Niżej podpisany, będąc uczestnikiem Narodowego Kongresu Trzeźwości w 2017 r. oraz konferencji na temat uzależnień (w tym uzależnienia alkoholowego), która odbyła się w Sejmie RP w dniu 10 grudnia 2019 r. z udziałem m.in. sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, Pani Józefy Szczurek-Żelazko i przedstawicielki PARPA, postuluje wprowadzenie doraźnych zmian w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (zwłaszcza w zakresie przepisów art. 13 i 14 tej ustawy).

W szczególności wnioskuję o to, aby:

1) W zakresie przepisu art. 13 ustawy:

a) Zmienić treść art. 13 ustawy w ten sposób, aby wyeliminować reklamę piwa na budynkach i ogrodzeniach szkół oraz innych placówek oświatowo-wychowawczych, a także innych miejscach przeznaczonych dla nauki, wypoczynku i rekreacji dzieci i młodzieży (na przyszkolnych boiskach, w tym „orlikach” i innych podobnych obiektach). Reklamy te bardzo destrukcyjnie oddziałują na psychikę młodych ludzi, niwecząc skuteczność programów profilaktycznych, które resort zdrowia wspólnie z MEN i PARPA podejmują na rzecz trzeźwości młodego pokolenia: „No promil, no problem”, „Zachowaj trzeźwy umysł” czy „Alkohol niszczy młodość”. Ponadto taki zakaz powinien obowiązywać w określonym

promieniu od wskazanych wyżej obiektów (np. w Republice Irlandii zakazana odległość wynosi 200 m).

b) Przywrócić zakaz emitowania reklam piwa w mediach elektronicznych, łącznie z Internetem, w godz. 6.00-23.00 (taki zakaz obowiązywał już w Polsce w latach 2001-2002).

W dalszej kolejności należałoby, przynajmniej stopniowo, aczkolwiek konsekwentnie, dążyć do całkowitej eliminacji tych reklam z przestrzeni publicznej.

2) W zakresie przepisu art. 14 ustawy:

a) Wspierając ogłoszony ostatnio przez Prezesa Rady Ministrów projekt poprawy stanu bezpieczeństwa na drogach publicznych, należałoby ten program uzupełnić o punkt dotyczący albo całkowitego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych na stacjach benzynowych oraz w tzw. miejscach obsługi podróżnych (MOP) usytuowanych przy głównych drogach albo przynajmniej przyjąć zasadę, iż całkowity zakaz sprzedaży obowiązuje w porze nocnej, a w porze dziennej możliwa jest jedynie sprzedaż „lekkich” alkoholi np. o zawartości do 4,5% alkoholu etylowego. Polska należy do nielicznych krajów w Europie, w których nie obowiązują żadne ograniczenia w tej kwestii. Ostatnio podobne rozwiązanie przyjął parlament sąsiedniej Republiki Litewskiej. Obliczono, że eliminacja napojów alkoholowych ze sprzedaży na stacjach benzynowych skutkowałaby zmniejszeniem ofiar śmiertelnych na drogach z obecnego poziomu blisko 2900 osób w ciągu roku, nawet do poziomu 2000, a więc do poziomu najbardziej bezpiecznych krajów (Wielka Brytania, Szwecja, Niemcy).

b) Należałoby zakazać sprzedaży napojów alkoholowych przez Internet oraz na telefoniczne zamówienie (te drogi najczęściej wykorzystują osoby nieletnie), unikając kontroli co do ich wieku. Należałoby również zabronić sprzedaży wszystkich napojów alkoholowych (łącznie z piwem) w drodze sprzedaży samoobsługowej, a jedynie poprzez podanie ich przez sprzedawcę, z wyjątkiem tzw. sklepów wolnocłowych, w portach lotniczych i morskich, podobnie, jak w zakresie sprzedaży wyrobów tytoniowych. W chwili obecnej tę drogę sprzedaży często wykorzystują osoby nieletnie, głównie w celu nabycia piwa.

c) Należy rozważyć zakaz sprzedaży „mocnych” napojów alkoholowych (wódek) w małych opakowaniach do określonej pojemności (np. do ¼ czy 1/3 litra), zwanych potocznie „małpkami”, które działają w sposób silnie uzależniający od alkoholu, zwłaszcza na ludzi młodych. Należy przypomnieć, że w ustawie z 1995 r. o ochronie zdrowia przed

następstwami używania tytoniu... przyjęto zasadę, iż zabrania się sprzedaży papierosów luzem, a jedynie w opakowaniach liczących nie mniej niż 20 sztuk.

d) Należy przywrócić rozwiązanie funkcjonujące przed 2016 r., polegające na tym, iż w wagonach restauracyjnych i barowych w pociągach komunikacji wewnętrznej dozwolona była sprzedaż wszystkich napojów alkoholowych, łącznie z piwem, jedynie do zawartości 4,5% alkoholu etylowego i to wyłącznie do spożycia w obrębie tych wagonów. Dla mnie jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, dlaczego utrzymano to ograniczenie w stosunku do pozostałych napojów alkoholowych, wyłączając z niego piwo. Ponieważ niemal co tydzień podróżuję pociągami dalekobieżnymi obserwuję, jak zwolennicy „mocnego” piwa okupują miejsca w wagonach restauracyjnych (barowych) uniemożliwiając, a przynajmniej utrudniając korzystanie z nich innym pasażerom. Ponadto kilkakrotnie byłem świadkiem incydentów w pociągach spowodowanych nadmiernym spożyciem piwa (np. ktoś na mnie przewrócił się na siedzenie i omal nie przygniótł, czy omal nie oblał piwem z otwartej butelki). Często też piwo jest wynoszone na zewnątrz spożywane w całym pociągu, wśród pasażerów.

W tym miejscu należy dodać, że ta „reforma” bynajmniej nie spowodowała zaniknięcia „szarej strefy” w postaci nielegalnej sprzedaży piwa w pociągach i na obszarze kolejowym przy niemal zupełnej bierności organów porządkowych i fiskalnych.

Generalizując, pragnę stwierdzić, że ustawa o wychowaniu w trzeźwości jest mało czytelna, z powodu aż 70 (!) nowelizacji, poczynwszy od 1982 r. Jest zatem rzeczą w pełni zasadną, aby resort zdrowia opracował projekt nowej ustawy w tym zakresie w perspektywie czasowej obecnej kadencji parlamentu. Podczas wspomnianej konferencji w Sejmie RP w dniu 10 grudnia 2019 r. w moim wystąpieniu, zawarłem tezy, że przyszła ustawa winna zawierać „brzegowe”, tj. obowiązujące na terytorium całego państwa zasady w zakresie: a) maksymalnej liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, w zalecanej przez WHO proporcji: nie więcej niż jeden punkt na 1000 mieszkańców; b) zakazu sprzedaży tych napojów w określonych godzinach w porze nocnej; c) określenia minimalnej odległości punktów sprzedaży od katalogu obiektów chronionych (szkół, szpitali, kościołów itp.). Natomiast rady gmin, stosownie do lokalnych potrzeb, mogłyby w drodze uchwał, wprowadzać dalej idące ograniczenia niż przewiduje ustawa. Podobny przepis znalazł się w ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu... (art. 5) przewidujący możliwość rozszerzenia tzw. stref bezdymnych.

Argumentowałem również, że takie rozwiązanie nie uszczuplałoby niezależności i samodzielności jednostek samorządu terytorialnego, chronionych przez Konstytucję RP i byłoby proporcjonalne do aktualnego stanu zagrożenia alkoholowego występującego w naszym kraju. Byłoby to nawiązanie do rozwiązań prawnych przyjętych już w Polsce międzywojennej (w latach 1920 i 1931) oraz do ustawodawstw obowiązujących obecnie w wielu krajach europejskich.

Wnoszący petycję:

Andrzej Nawukowski

Do wiadomości:

**Szanowny Pan
Tomasz Latos
Przewodniczący Komisji Zdrowia Sejmu RP
Biuro Poselskie
Ul. Gdańska 10, 85-006 Bydgoszcz**